



Karate to nie tylko fizyczna walka ale i siła kreatywności

Karate to siła kreatywności

Jak uczy japoński mistrz karate, shihan Gishin Funakhoshi który był karateką i poetą, karate to nie tylko sztuka walki, ale sposób godnego, kreatywnego życia. Jedną z prawd tego bardzo popularnego obecnie w Europie sportu, który stanie się na nadchodzących igrzyskach dyscypliną olimpijską, powiada, że nie możliwe jest odnoszenie sukcesów na macie bez kreatywnej siły ducha. Dowodzą tego sukcesy młodych sportowców klubu "Arawashi" mającego siedzibę w gminie Radziechowy -Wieprz. Najlepsi sportowcy tego klubu są z reguły przodującymi w nauce, często posiadają unikalne, rzadkie hobby, któremu oddają się w czasie wolnym od nauki, pracy czy treningu. Zbierają przedwojenne pocztówki z terenu Żywiecczyzny, rzadkie kamienie, historyczne pamiątki dokumentujące patriotyzm mieszkańców tej ziemi, są filatelistami czy numizmatykami. Sam prezes „Arawashi”, Ryszard Stoecker, daje młodzieży swoisty przykład pisząc... sztuki teatralne, które odnoszą się do najnowszej historii regionu. Dwa lata temu za jednoaktówkę „Flancmajster Glugos” zdobył pochwałę na konkursie ogłoszonym przez katowicki teatr „Korez; niedawno zgłosił na ogłoszony przez Teatr Polski w Bielsku-Białej konkurs na sztukę o tym mieście, widowisko p.t. „Podbeskidzie” (konkurs nie jest jeszcze rozstrzygnięty)traktujący o zawiłych dziejach naszego regionu w czasach kiedy istniało, zlikwidowane województwo bielsko - bialskie. W niedawnym czasie prezes Stoecker zdobył kolejne wyróżnienie z rąk dyrektora teatru Mirosława Neinerta, który na deskach katowickiego „Korezu” za jednoaktówkę o powstaniu Filharmonii Górniczej w Zabrze wręczył prezesowi karateków nagrodę. Sztuka opowiada o unikalnym w skali Europy zespole symfonicznym, który z amatorskiej orkiestry górniczej, przerodził się w zawodowy zespół filharmoniczny, odnoszący sukcesy nie tylko w Polsce, ale i w wielu miastach na całym świecie, sztuka napisana jest po śląsku. Prezes zachęca do pisania o swojej gminie, o problemach młodych, o szkołach, o klubie i jego nieustannym borykaniu się o przetrwanie w walce z pasywizmem.

- Być może powstanie kilka utworów. Powołamy jury, w skład którego wejdą profesjonalni ludzie pióra. -kontynuuje sekretarz.

- Kto powiedział, że karatecy są tylko od fizycznego pokonywania przeciwników, reguły sportowej walki karate można wprowadzić także do wyrabiania intelektualnej sprawności naszych zawodników, choćby poprzez twórczość, w tym wypadku poprzez pisanie sztuk!... Sztuka dostępna jest na stronie internetowej klubu www.arawashi.org